

Dr Jeffrey Niehaus, Teologia biblijna, Sesja 3, Przymierze Adamowe, Po upadku

© 2024 Jeffrey Niehaus i Ted Hildebrandt

To jest dr Jeffrey Niehaus w swoim wykładzie na temat teologii biblijnej. To jest sesja 3, Przymierze Adama po upadku.

Wracamy teraz do kwestii przymierza stworzenia, ale życia pod tym przymierzem w odniesieniu do upadku i tego, co dzieje się później.

Księga Rodzaju 3, ten rozdział zawiera wyzwanie węża, ludzką porażkę i konsekwencje. A co z wyzwaniem węża? Cóż, pierwszą rzeczą, jaką o nim czytamy, jest to, że był bardziej przebiegły niż jakiegokolwiek dzikie zwierzę. Słowo przebiegły, arum w języku hebrajskim jest homonimem słowa nagi; wyglądają tak samo.

Myślę, że ta gra słów jest celowa, ponieważ jest to bezgrzeszna cecha fizycznej i duchowej nagości przed Panem i przed sobą nawzajem bez wstydu. Zostanie utracona w wyniku przebiegłości węża. Więc co robi wąż? Cóż, jest identyfikowany jako starożytny wąż zwany diabłem lub Szatanem, który prowadzi cały świat na manowce.

I to właśnie on czyni. On wprowadza w błąd, i czyni to za pomocą kłamstw, i jest nazywany przez Jezusa ojcem kłamstwa. On handluje grzechem, który jest zwodniczy.

List do Hebrajczyków ostrzega, aby wasze serca nie zatwardzały się przez oszustwo grzechu. Paweł jasno to wyjaśnia: cóż, czym jest grzech? Istnieją różne rodzaje grzechów, oczywiście. Ale myślę, że Paweł podaje jego doskonałą definicję w Liście do Rzymian: wszystko, co nie jest z wiary, jest grzechem.

I musimy zrozumieć, czym jest wiara, myślę, wyrażona w Biblii. I jest czymś więcej niż to, co czytasz w Hebrajczyków 11, chociaż jest z tym spójne, ale o tym porozmawiamy. To są ważne fakty, jeśli chcemy zrozumieć naturę tego, co wąż tutaj robi.

Więc wąż nadchodzi i rzuca wyzwanie. Zaczyna od pozornie niegroźnego pytania. Cóż, czy Bóg naprawdę powiedział, że nie wolno ci jeść z żadnego drzewa w ogrodzie? Mój kolega z Gordon Conwell, Doug Stewart, lubi nadawać wężowi niemiecki akcent i mówić, co Bóg naprawdę powiedział? Nie jesz tego owocu? To nie jest słowo Boże.

Nie musisz w to wierzyć. Mówi, że wąż był pierwszym uczonym liberałem, pierwszym wyższym krytykiem. Ale jakkolwiek by było, pytanie wydaje się niegroźne, ale jest zacięte.

Czy Bóg naprawdę powiedział ? To jest dość stanowcze; kwestionuje to, co powiedział Bóg? Cóż, co z jego pytaniem, nie wolno wam jeść z żadnego drzewa w ogrodzie? Całe zdanie jest dokładnie tym, co powiedział Bóg, z wyjątkiem słowa nie. Ponieważ Bóg powiedział, możecie jeść z każdego drzewa w ogrodzie.

Jedyna różnica polega na tym, że wąż odwraca to do góry nogami. Sprawia, że jest to negatywne. I to jest, moim zdaniem, jasne, aby przygotować grunt pod dalsze sugestie, że Bóg nie ma ludzkich interesów na sercu. To już sugeruje, że Bóg odmówił ludziom pewnych dobrych rzeczy, owoców każdego drzewa w ogrodzie.

Cóż, oczywiście, kobieta wie, że tak nie jest. Że ona i jej mąż mogą w rzeczywistości jeść z drzew w ogrodzie. I rozumiemy, że została stworzona, zgodnie z Księgą Rodzaju 2, po tym, jak Pan powiedział to Adamowi.

Więc Adam musiał jej to powiedzieć. To jest najbardziej prawdopodobny scenariusz, myślę. I ona powtarza to wiernie. Następnie odpowiada dalej, a niektórzy uznali jej następne stwierdzenie za nieuzasadniony dodatek do tego, co Bóg pierwotnie powiedział.

Powtarza polecenie dotyczące drzewa pośrodku ogrodu, że jest jedno drzewo, z którego owoców nie wolno nam jeść. A potem dodaje, i nie wolno ci go dotykać. Klasyczny pogląd jest w istocie poglądem, że mam książkę w trakcie publikacji zatytułowaną *Wind and Eve's Sin*, poruszającą ten problem.

Ponieważ klasyczny pogląd starożytnych interpretatorów do współczesnych jest niemal uniwersalny, kobieta dodaje do tego, co powiedział Bóg, a więc już błądzi. Moja droga mentorka, Meredith Klein, od której tak wiele się nauczyłam, przyjęła ten pogląd.

Usłyszałem to, gdy byłem studentem na jego wykładach i pomyślałem, no tak, to ma sens. I wydaje się, że ma sens. Ale są z tym problemy, które tutaj omówimy.

Ale problem polega na tym, że tutaj wkracza wiara i grzech oraz ich związek. Ponieważ jeśli ona dodaje do tego, co powiedział Bóg, to już jest w grzechu. To jest problem tutaj.

Tak więc takie dodawanie, wkładanie słów do ust Boga, których nie wypowiedział, byłoby aktem grzechu. Byłoby to przeinaczenie tego, co powiedział Bóg. W Biblii nie ma niczego, co zachęcałoby nas do takiego myślenia.

Pozwól mi to trochę z tobą zbadać. Przeanalizuj to, a następnie skomentuj to bardziej. Jej dodatek najlepiej zrozumieć jako konsekwencję lakonicznej natury poprzedniej narracji.

Tak więc, Genesis 2 nie informuje nas, że Bóg zabronił nawet dotykania zakazanego drzewa. Ale najwyraźniej tak zrobił, ponieważ teraz otrzymujemy tę informację od kobiety, która nie jest jeszcze w stanie grzechu i nie jest jeszcze kłamczuchą. Jej wypowiedź dostarcza danych, których nie ma we wcześniejszej relacji.

Teraz, aby omówić to trochę bardziej. Jeśli wkłada Bogu w usta słowa, których On nie powiedział, to mówi coś, co nie jest prawdą. Jest kłamczuchą, co automatycznie oznacza, że jest w grzechu.

I nie ma sposobu, aby to usprawiedliwić, myślę, mówiąc, coś, może źle zapamiętała, co powiedział jej Adam. Albo może dodaje do tego, aby wzmocnić sprawę. Bo jeśli któraś z tych rzeczy jest prawdą, ona nadal jest w grzechu.

Ona mówi, że Bóg powiedział coś, czego nie powiedział. To nieprawda. Wszystko, co nie jest z wiary, jest grzechem.

Wiara, biblijnie, to amening Boga. To amening jego bytu i czynów. I to właśnie oznacza hebrajski czasownik.

Pierwszy raz pojawia się w Księdze Rodzaju 15.6, gdzie dosłownie czytamy: Abraham, amen Bogu, amen Panu. I przypisał mu to jako sprawiedliwość. Amen po hebrajsku, amen oznacza „tak jest”.

Czasownik oznacza, jak bym to przetłumaczył w tym przypadku, potwierdzić, uczynić tak, uznać, że tak jest. I porównałbym to do kazania. Ktoś w zgromadzeniu słucha kazania.

A kaznodzieja w pewnym momencie coś mówi. Ktoś w zgromadzeniu mówi amen. Co to znaczy? To znaczy, że w tym momencie ta osoba całkowicie przyznaje się, przyjmuje i zgadza się z tym, co kaznodzieja właśnie powiedział.

To właśnie robimy ty i ja, gdy przychodzimy do wiary w Chrystusa. Widzimy, kim jest Chrystus. Widzimy, jakie są roszczenia.

Widzimy, co zrobił, a twierdzenie jest takie, że zrobił to dla nas. Jeśli nie pójdziemy dalej, nie będziemy lepsi od diabła. Nie będziemy w lepszej sytuacji niż diabeł.

On to wszystko wie. Wie to co najmniej tak dobrze jak my. Ale w przeciwieństwie do nas, on tego nie amenuje.

On tego nie posiada. On tego nie przywłaszcza dla siebie. Ale my tak.

To jest znaczenie wiary. I tak, jak mówi Paweł w Rzymian 14:23 , wszystko co nie jest z wiary jest grzechem. Co, w tym rozumieniu, pokazuje nam, jak beznadziejny jest nasz stan.

Ponieważ jeśli nie jesteśmy ameni Bogu we wszystkim, w każdej nanosekundzie, to nie mamy żadnej nadziei na zbawienie. Więc oczywiście Chrystus zajął się tym wszystkim. A ameniując Go, przypisujemy sobie Jego sprawiedliwość.

Mamy zbawienie. Ale dla niej wkładanie słów w usta Boga, jak to się mówi, jest grzechem z definicji. I nie ma sposobu, aby to obejść.

Paweł, oczywiście, jasno daje do zrozumienia, że tak nie było. Ponieważ w 1 Liście do Tymoteusza 2 mówi, że kobieta, będąc oszukana, stała się grzesznicą. I myślę, że zupełnie niemożliwe jest stwierdzenie, że kiedy odpowiada wężowi w tym momencie, jest już oszukana.

Ona po prostu odpowiada na pytanie. Nie sędzę, żeby to miało sens, jak twierdzą niektórzy starsi żydowscy interpretatorzy, że Adam ją źle poinformował. Że w istocie nawet jej nie ufał.

Nie był pewien, czy można na niej polegać. Więc sprawiał wrażenie, że ograniczenia Boga były jeszcze cięższe, niż były w rzeczywistości. Bo wtedy byłby w grzechu.

Więc nie ma sposobu, aby to obejść. Cóż, jeśli to wszystko prawda, to jak wyjaśnimy jej dodanie? A dodanie, jak sędzę, jest wyjaśnione przez słowo lakoniczne, którego właśnie użyliśmy. Pan, w swojej opatrności, jest sposobem, w jaki dał i ułożył to pismo przez Mojżesza.

On daje nam pewne informacje w Księdze Rodzaju 2:17. Daje nam więcej przez kobietę. Więc daje nam trochę w narracji trzecioosobowej w Księdze Rodzaju 2. Daje nam więcej przez narrację pierwszoosobową w Księdze Rodzaju 3. To samo dzieje się ponownie w Księdze Rodzaju. W Księdze Rodzaju 12, na przykład, Abram i Sara udają się do Egiptu.

I on mówi, wiesz co? Jesteś ładną kobietą. Zobaczą cię. Zabiją mnie i zabiorą cię.

Więc powiedz im, że jesteś moją siostrą. Później dowiadujemy się, że jest jego przyrodnią siostrą. Więc to nie jest całkowite kłamstwo.

Ale wiesz, celem jest wprowadzenie w błąd. Później, w Księdze Rodzaju 20, wchodzą do królestwa Abimeleka i Gerara. I on mówi jej, żeby zrobiła to samo.

I Abimelech ją bierze. Jeszcze nie ma z nią stosunków. Ale Bóg ostrzega go we śnie.

Nie możesz jej mieć, bo jest jego żoną. A Abimelech następnego dnia wyrzuca Abrahamowi to. I mówi, dlaczego to zrobiłeś? Wiesz, mogliśmy popełnić wielki grzech.

Abram mówi, cóż, powiedziałem sobie, nie wiem, czy jest tu jakiś strach przed Bogiem. A ponadto, gdziekolwiek poszliśmy, gdziekolwiek poszliśmy, powiedziałem jej, w ten sposób możesz pokazać, że mnie kochasz. Powiedz im, że jesteś moją siostrą.

Cóż, to był pierwszy raz, kiedy się o tym dowiedzieliśmy. Ile razy to się zdarzyło? Nie wiemy. Ale w Księdze Rodzaju 12 mamy to w narracji trzecioosobowej.

W Księdze Rodzaju 20 otrzymujemy relację z pierwszej osoby, która dodaje informacje. Jeszcze jeden przypadek w Księdze Rodzaju. Wszystkie działania Boga z Abrahamem.

Możesz je wziąć, Księga Rodzaju 12 do 22. Widzimy wszystkie te układy. Kiedy Bóg potwierdza to przymierze w Księdze Rodzaju 26:5 z Izaakiem, mówi: Robię to, ponieważ Abraham przestrzegał wszystkich moich praw, wymagań, dekretów i statutów.

Cóż, co to było? Nie wiemy. Nie powiedziano nam nic o tym. Miał obrzezanie w Księdze Rodzaju 17.

Pan powiedział, chodź przede mną i bądź nienaganny. Ale nie mamy wszystkich tych innych rzeczy. Są to terminy, które później pojawiają się w przymierzu Mojżeszowym.

Więc myślę, że można założyć, że czymkolwiek byli, pojawiają się ponownie w przymierzu Mojżesza z wieloma dodatkowymi elementami. Ale nie wiemy, czym byli. Ale znowu, masz tę narrację trzecioosobową.

A później sam Pan w pierwszej osobie, podając ci dane uzupełniające. Tak więc, tak właśnie pisana jest historia. Jest lakoniczna.

A w tych przypadkach Pan podaje więcej informacji później. To samo dotyczy, nawiasem mówiąc, spotkania Pawła na drodze do Damaszku w Dziejach Apostolskich, o którym Łukasz opowiada w trzeciej osobie. A następnie własnych relacji Pawła w Dziejach Apostolskich 22 i 26.

Więc myślę, że to jest najlepsze zrozumienie odpowiedzi kobiety. Jeszcze nie jest w grzechu. Nie zbłądziła.

Ona nie przesadza z tym, co powiedział Pan. Ona po prostu mówi prawdę. Więc mamy to.

Oto jej odpowiedź. Cóż, co wąż mówi w odpowiedzi? Cóż, mówi, że na pewno nie umrzesz. Więc teraz nie tylko pośrednio odnosi się do problemu i nie wzbudza wątpliwości.

On wychodzi i mówi wprost, nie, nie umrzesz. Bóg to powiedział, ale to nieprawda. Bo dlaczego? Kiedy zjesz z tego, twoje oczy się otworzą i będziesz jak Bóg, wiedząc, dosłownie znając, dobro i zło.

Cóż, jest kilka rzeczy w tej odpowiedzi węża. Przede wszystkim, jego adres jest w drugiej liczbie mnogiej. Wy, liczba mnoga, będziecie znawcami, liczbą mnogą dobra i zła.

Ty, liczba mnoga, nie umrzesz, itd. Więc to może zwiększyć atrakcyjność poprzez włączenie męża kobiety, wskazując, że wiesz co? Ty to robisz. Nie musisz być w tym sama.

Twój mąż też może to zrobić. Oboje na tym skorzystacie. Z pewnością jednak pokazuje, że ma zamiar obalić ich oboje, ponieważ mówi w kategoriach ich dwojga.

No więc jest to. Jest też termin Elohim i imiesłów znający. Elohim, który jest zwykle tłumaczony, zawsze tłumaczony Bóg w tym fragmencie, w tym stwierdzeniu.

Ale mogłoby to obejmować anioły. Niektórzy ludzie myślą, że tak jest w Księdze Rodzaju 1.26. Uczyńmy człowieka na nasz obraz. Bóg tak mówi.

Chociaż, myślę, że musielibyśmy powiedzieć, że chociaż można by argumentować, że aniołowie są również stworzeni na obraz Boga, aniołowie nie mieli udziału w stworzeniu ludzi, więc pozwalają nam prawdopodobnie być postrzegani albo jako królewska liczba mnoga, albo jako wskazanie trójjedynej natury Boga, ponieważ tworzy ludzi na obraz Boga, a nie bezpośrednio na obraz aniołów. Ale tak czy inaczej, istnieje możliwość, że Elohim może obejmować aniołów. Nawiasem mówiąc, jest jedno miejsce w Biblii, gdzie bezsprzecznie, wyraźnie, Elohim odnosi się do aniołów i Boga i aniołów, a jest to w Księdze Rodzaju 35.7, gdzie refleksja dotyczy doświadczenia Jakuba; to tam, gdzie zobaczył Boga i aniołów, i drabinę i całą resztę.

Genesis 35.7, przeczytaj to i przeczytasz, że to miejsce, w którym Bóg objawił się Jakubowi, ale hebrajski mówi, że to miejsce, w którym objawili się Elohim, co ma, to odnosi się do Boga i aniołów. Więc jest to jedno miejsce, w którym wyraźnie, chociaż z jakiegoś zagadkowego powodu, nie wiem, dlaczego tłumacze nie tłumaczą tego w ten sposób, ale to właśnie to oznacza. Więc Elohim tutaj może oznaczać, że będziesz jak Bóg i aniołowie, będziesz jak istoty niebiańskie.

Odniesienie do znawców staje się wówczas również niejednoznaczne. Może to oznaczać, że będziesz jak Elohim, Bóg i aniołowie, którzy znają dobro i zło, lub może oznaczać, że będziesz znawcą dobra i zła, tak jak Bóg i aniołowie. W obu przypadkach sedno sprawy jest mniej więcej takie samo.

Ale to jest pokusa i istnieje również możliwość, że połączenie dobra i zła to to, co nazywa się merismem lub merismusem, co oznacza wszystko, w rzeczywistości. Będziesz jak Bóg i będziesz wszechwiedzący. No więc, jakie są tego konsekwencje? Wiemy, jakie są konsekwencje.

W jednym krótkim wersecie, gdy kobieta zobaczyła, że owoc drzewa był dobry i tak dalej, i był pożądany, wzięła trochę i zjadła. Dała też trochę swojemu mężowi, który był z nią, i on zjadł. Okej, jest tu też wiele do omówienia.

I znowu, chodzi o to, że te wczesne wypowiedzi mówią ci wiele, a czasami nie mówią ci wszystkiego, co chciałbyś, żeby ci powiedziały. Więc pozwól, że dodam tu coś w nawiasie. Kiedy czytamy tę relację, odnosi się wrażenie, że ta kobieta jest naprawdę łakomczuchem.

Wiesz, wąż po prostu odbył z nią krótką rozmowę i to wystarczyło. Czytanie CS Lewisa wydało mi się bardzo intrygujące, zwłaszcza w odniesieniu do tej i innych kwestii. Mój kolega z seminarium, David Wells, nazwał CS Lewisa 13. apostołem, co uważam za odrobinę przesadzone, i oczywiście trochę żartuje, ale coś w tym jest.

Lewis miał wiele spostrzeżeń. Napisał kosmiczną trylogię, której drugą powieścią jest Perelandra. W tej powieści masz wenusjańskiego Adama i Ewę, i masz tam kogoś, kto jest Szatanem w ciele fizyka Ziemi, który tam podróżował i próbuje skusić kobietę.

Wenus w tej powieści jest planetą wodną. Teraz oczywiście wiesz, że to nieprawda, ale jest to planeta wodna, ma wiele pływających wysp i jest stały ląd. Ale tam Bóg ma jedną rzecz, której mówi wenusjańskiemu Adamowi i Ewie, że nie mogą zrobić, a mianowicie, że nie mogą udać się na stały ląd.

Podczas gdy Szatan w ciele fizyka-człowieka próbuje przekonać ją, że Bóg naprawdę chce, aby udała się na stały ląd, on chce, aby była nieposłuszna. To będzie krok w jej rozwoju. To będzie dobre dla niej i dla jej męża.

I zajmuje mu to dni i dni, żeby ją zmęczyć. Prawie mu się to udaje, ale nie. Ale to coś ujawnia, myślę.

To bardzo zwięzła narracja w Księdze Rodzaju 3. Nie wiemy, jak długo wąż rozmawiał z kobietą. Nie wiemy, ile czasu zajęło mu doprowadzenie jej do tego punktu. Ale znowu, taka jest lakoniczna natura tej narracji.

Dobrze, ale co z tym stwierdzeniem, które tutaj czytamy o upadku? Cóż, kobieta zobaczyła, że drzewo było dobre i wzięła je. Tak więc pierwszy grzech człowieka zaczyna się od tego, co Jan później nazwał pożądliwością oczu. Ważne jest, aby zrozumieć, że grzech nie leżał w przedmiocie, ale w nieposłuszeństwie, które skłoniło kobietę, a następnie mężczyznę, aby je wziąć.

Ta sekwencja słów pojawia się później w kilku bardzo znaczących przypadkach. Widzenie, że coś jest dobre, a następnie przyjmowanie tego. W Księdze Rodzaju 6, synowie Boga, o których porozmawiamy później, różne szkoły myślenia na temat tego, kim mogli być, chociaż większość poglądów w historii była taka, że byli upadłymi aniołami, ale przyjrzymy się temu wszystkiemu.

Kimkolwiek byli, widzieli, że córki ludzkie były dobre, to samo słowo, które można znaleźć w Księdze Rodzaju 3. Zwykle tłumaczy się je jako piękne. Wyszli za męża, ale znowu, użyli tego samego czasownika, który jest używany w Księdze Rodzaju 3; wzięli każdą z nich, którą wybrali. Więc widząc, że jest dobra, bierzesz ją.

I kimkolwiek byli ci synowie Boga, wygląda na to, że byli złymi aktorami. Więc to nie jest dobra rzecz. Księga Rodzaju 7, bardzo wyraźnie, Achan, to samo.

Wyznaje, że widział w Jerychu coś pięknego lub dobrego, ten sam przymiotnik, co w Księdze Rodzaju 3, babilońską szatę, srebro i złoto, a potem je wzięł. Tak więc wyraźnie, z tymi trzema przykładami, jest to starotestamentowy sposób przedstawienia grzesznego brania. I znowu, w przypadku kobiety tutaj, nie chodzi o to, że wiedza o dobru i złu jest koniecznie czymś złym, ale była zakazana, a ona przekraczała ją, biorąc ją.

Cóż, czy była sama, kiedy to wszystko się działo? Drugie zdanie przedstawia nam prawdziwą dwuznaczność. Dała też trochę swojemu mężowi. Kto był z nią, jak tłumaczy to NIV i inne tłumaczenia, wiele z nich robi to samo.

Cóż, angielski poeta John Milton w swoim epickim Raju utraconym wybrał lub starał się usprawiedliwić drogi Boga przed człowiekiem, co może wydawać się trudnym zadaniem, ale uważał, że jest w stanie to zrobić. W każdym razie przedstawił węża jako kogoś, kto przebiegle czekał, aż zostanie sam, zanim podejmie próbę uwiedzenia. To tradycyjny pogląd, myślenie, że militarnie, jeśli atakujesz jakieś siły wroga, chcesz wybrać słabe ogniwo w obronie, chcesz wybrać słabą szczelinę w zbroi i spróbować tam wkroczyć.

Teraz, to może być prawdą, a może nie; nie możemy tego wywnioskować z tekstu. I to jest po prostu, znowu, kwestia. Ważne jest, aby rozpoznać ograniczenia dowodów. Opowieść mówi, że dała trochę swojemu mężowi, który był z nią, ale hebrajski mówi po prostu, że dała mężowi, który był z nią.

Teraz to może wskazywać na natychmiastową obecność, ale nie musi. Później w tym samym rozdziale Adam odnosi się do Ewy jako kobiety, którą umieściłeś tutaj ze mną, co odnosi się do stworzenia kobiety jako jego pomocy. A hebrajskie tam jest dosłownie kobietą, którą dałeś lub umieściłeś ze mną.

Przyimek w Księdze Rodzaju 3.6, gdzie dała trochę mężowi ze sobą, to przyimek im w języku hebrajskim. Późniejszy przyimek, kobieta, którą tu umieściłeś ze mną, to imad , który w rzeczywistości składa się z dwóch przyimków połączonych w jeden. Im oznacza z, a ad jest kierunkowy, więc sugeruje kobietę, którą tu umieściłeś ze mną, jako bliską towarzyszkę, coś w tym stylu.

Luter przetłumaczył to w ten sposób, z niemieckim czasownikiem zugesellt , umieściłeś ją tutaj jako towarzyszkę dla mnie. Wcześniej Hieronim użył łacińskiego słowa socia , które również oznacza towarzyszkę, kogoś dla mojego społeczeństwa. I tak, jeśli najpierw przyjrzymy się temu drugiemu przypadkowi, sugeruje on jeszcze bliższy kontakt, ale nie powiemy, myślę, że wymaga to od nas myślenia, że Adam mówi Panu, była ze mną przez każdą sekundę.

Posadziłeś ją tutaj ze mną i była ze mną przez każdą sekundę. Mam na myśli, kto wie, jak długo byli w ogrodzie, zanim przyszedł wąż? Kto wie, czy nie byli rozdzieleni w różnych momentach, robiąc różne rzeczy w ogrodzie? Mówię, że moja żona mieszka ze mną. No więc, czy moja żona żyje teraz? Tak.

Czy ona jest teraz ze mną? Nie. Więc nie ma nic tajemniczego w tym hebrajskim przyimku. To przyimek w innym języku, ale zasadniczo oznacza to samo.

Więc to niekoniecznie oznacza, że była z nim cały czas, a w tym przypadku niekoniecznie oznacza, że był z nią, kiedy widział, co się dzieje. Okej, więc co jest możliwe? Cóż, z pewnością, jest możliwe, że był z nią w tym samym momencie, albo jest możliwe, że był z nią później, a ona dała mu owoc. Jest możliwe, że był z nią ogólnie, ale nie w momencie jej pokusy, więc znowu, dała mu go później.

Myślę, że jest jeszcze inna możliwość, której tu nie wymieniłem, ale jest w moim pierwszym tomie, że teraz, gdy ona mu to dała, a on to wziął, był z nią w grzechu, współnikiem w przestępstwie, jeśli wolisz. Więc, i warto to również zauważyć, chociaż jest to bardziej okoliczność, dowód okolicznościowy, gdy Pan przychodzi i ich gani, dość wyraźnie gani ich za rzeczy, które zrobili lub których nie zrobili, i nie gani Adama za to, że po prostu stał i patrzył, jak jego żona dryfuje w nieposłuszeństwo przymierzu lub w grzech, i można by pomyśleć, że to dość duży problem i mógłby o tym wspomnieć, gdyby to był problem. Ale prawda jest taka, że zważyłeś na głos swojej żony.

Zrobiłeś to, co ona kazała zrobić, i o tym też porozmawiamy. Więc jest, i znowu, później w Biblii, Adam nigdy nie jest o to oskarżany, ganiony za to, za to ganiony. Więc to nie jest zbyt trwała pozycja.

Nie jestem pewien, dlaczego niektórzy chcą to tak postrzegać, ale naprawdę nie da się tego utrzymać. W sądzie tego rodzaju dowody nie byłyby do przyjęcia. Więc nie sądzę, żeby powinny być dopuszczone również w nauce.

Cóż, a co z konsekwencjami upadku? Konsekwencjami dla relacji międzyludzkich. Cóż, myślę, że natura odpowiedzi Adama była zrozumiała od dawna. Mówi do Pana, kobieta, którą tu umieściłeś ze mną, dała mi owoc z drzewa i zjadłem.

Cóż, co to sugeruje? Może nawet sugerować, wiesz co? Nie wiedziałem, skąd wziął się ten owoc, ale go wziąłem i teraz spójrz, w jakiej jestem sytuacji. Ale co więcej, on zasadniczo znajduje błąd w Bogu. Mówi, wiesz co? Dałeś mi tę kobietę i spójrz, co się stało.

Jakby był po prostu niewinny, albo nie mógł powstrzymać się od popełnienia grzechu, w który wpadł. To z pewnością unikanie odpowiedzialności. To dość samolubne.

I to nieprawda, rzeczywistość, bo przecież dokonał wyboru. Wiemy, że dokonał wyboru, bo zjadł owoc. A co z odpowiedzią kobiety na Boga? Wąż mnie oszukał, a ja zjadłem.

Teraz to jest o wiele lepsza odpowiedź, ponieważ dokładnie to się wydarzyło. I nie jest tak, że ona szuka wymówki. Och, no wiesz, jakoś po prostu nie poskładałam tego wszystkiego do kupy.

Wąż mnie oszukał. Ponieważ Paweł mówi to również później, mówi, że ona została w istocie oszukana.

Czy mógłbym to skomentować trochę? Wiecie, powiedziano nam, aby nie pozwolić, aby nasze serca stały się zatwardziałe przez oszustwo grzechu. Natura grzechu, pomijając fakt, że nie jest z wiary, nie jest ameniżmem Boga; nie jest zgodna z Bogiem.

Natura grzechu jest taka, że jest kłamstwem. Jest zwodniczy. Innymi słowy, ty i ja, w takim stopniu, w jakim jesteśmy wprowadzeni w grzech, a nasze własne myśli prowadzą nas do grzechu, w jakiś sposób grzech musi wyglądać dla nas dobrze.

Musi wyglądać, jakby miało nam przynieść coś dobrego. Okazuje się, wiesz, że myślimy, że to owoc. Okazuje się, że to popiół w naszych ustach.

Ale wygląda dobrze. I dlatego to działa, ponieważ jesteśmy stworzeni do tego, co dobre.

A więc wróg, jeśli nas kusi, będzie próbował sprawić, by to, co złe, wyglądało dobrze. I dlatego jest to zwodnicze. Ale to właśnie jest grzech.

To nas nie usprawiedliwia, ale myślę, że to coś wyjaśnia na temat grzechu. I to właśnie się z nią stało. Sprawiał, że wyglądało to dobrze.

Cóż, jaka jest tego konsekwencja? Jest konsekwencja, której moim zdaniem w żaden sposób nie przewidzieli. A mianowicie, kobieta przyjęła Torę węża. Zrozummy, że to właśnie się tu dzieje.

Mówi, żeby coś zrobić. Podaje powody. I ona to robi.

Mężczyzna podąża za jej Torą. Zwraca uwagę na głos żony. Robi to, co ona każe.

To właśnie zarzuca mu Bóg. I tak kobieta traktuje węża w istocie jako swojego zwierzchnika. Zastępuje jego Torę, jego prawo, jego radę tym, co powiedział Pan.

I Adam robi to samo. Traktuje słowo swojej żony, o czym nam powiedziano. A przy okazji fakt, że Pan mówi, że zwróciłeś uwagę na głos swojej żony, sugeruje, przynajmniej dla mnie, że Adam nie był obecny, kiedy to się stało, kiedy wąż ją kusił, ponieważ usłyszał o tym od swojej żony.

I on zrobił to, co ona mu kazała. I tak w obu przypadkach, a ten hebrajski idiom, zwracać uwagę na głos, w języku hebrajskim, jest czymś, co pojawia się dużo później i staje się jasne, że jest to rodzaj idiomu przymierza. Kiedy zwracasz uwagę na czyjś głos, traktujesz go jako autorytet nad tobą.

W warunkach przymierza to Pan, a Izrael ma słuchać Jego głosu. Cóż, w tym przypadku Adam słuchał głosu swojej żony. Traktuje ją tak, jakby była jego prawodawcą.

Idiom ten nie jest używany w odniesieniu do kobiety, ale ona wyraźnie robi to samo. Więc obie skutecznie to robią. Obie skutecznie podążają za radą węża.

Ona bezpośrednio, a on przez nią. To jest Adam przez nią. Robiąc to, skutecznie przyjmują węża jako zastępczego suwerena.

Oni podążają za jego Torą, nie za Torą Pana. Oni odrzucają Torę Pana. Oni nie powstrzymują się od owocu.

Oni to biorą. I co to robi? To wprowadza go, a ja powiedziałbym, jego aniołów, do świata. I dlatego staje się , z małego s, suwerenem tego świata.

Albo jak mówi Paweł w 2 Liście do Koryntian, staje się Bogiem tego świata przez małe g. Bóg oczywiście nadal jest suwerenem przez duże S. Nadal jest Bogiem przez duże G nad światem. Ale pozwolił, aby to się wydarzyło.

I to jest prawna konsekwencja ich wykroczenia. I to jest to, z czym wszyscy jesteśmy uwięzieni z powodu tego, co zrobili. I nadal, oczywiście, wszyscy zgrzeszyliśmy i nie dorastamy do chwały Pana.

Więc nie mamy wymówki. Ale to jest tło. To doprowadziło do tego.

A w swojej mądrości Bóg pozwala, aby to się wydarzyło i trwało przez długi czas, aż Pan w końcu powróci i położy kres wszystkiemu. Cóż, grzeszności istot ludzkich, ponieważ chociaż jesteśmy w takim stanie i chociaż jesteśmy pod małym Bogiem tego świata, wszyscy na świecie są, czy wierzą w Boga lub diabła, czy nie, nie ma to znaczenia. I oczywiście w Chrystusie możemy teraz żyć skutecznie dla naszego Boga i naszego zwierzchnika.

I to nie zmienia faktu, że diabeł, Szatan, jest nadal małym Bogiem nad całym światem pod Bogiem i za jego pozwoleniem. To ma konsekwencje. Więc nadal będziemy wypełniać te nakazy.

Oczywiście nadal jesteśmy płodni i rozmnażamy się. Populacja świata stale rośnie. Rządzimy ziemią.

Podporządkowujemy sobie rzeczy, oczywiście, i w grzeszny sposób, tak że szkodzimy planecie, a nawet ją niszczymy. Kiedy Jan napisał Objawienie 11, 18, nadszedł czas na zniszczenie tych, którzy zniszczyli ziemię. Myślę, że byłoby to trudne.

czasach Jana trudno byłoby rozejrzeć się i powiedzieć, że ludzie niszczą ziemię. Ale teraz wiemy, że to realna możliwość. Została ona zapowiedziana również w Księdze Izajasza 24, która jest eschatologicznym poematem, w którym czytamy, że ziemia jest zanieczyszczona pod swoimi mieszkańcami.

Tak więc istoty ludzkie kontynuują to, co czasami nazywa się mandatem kulturowym, rządząc i podporządkowując sobie, ale w grzeszny sposób, niezgodnie z duchem i niszcząc ziemię. Cóż, jaka jest odpowiedź Boga na tę sytuację? On przychodzi i zaczyna od osądów. Nawiasem mówiąc, mówiliśmy o prorokach mediatorach przymierza i prorokach pozwów przymierza.

Adam, jak argumentowaliśmy, jest prorokiem mediatorem przymierza w procesie sądowym. On pośredniczy w tym przymierzu Adama. Pod przymierzem Mojżesza byli prorocy procesów sądowych przymierza.

Ci, o których myślimy, to Jeremiasz, Izajasz, Ezechiel, Michał i Prorocy Mniejsi. Są też tacy, którzy nie pisali, jak Micheasz, Eliasz i Elizeusz. W tej sytuacji przymierze zostało złamane i trzeba wnieść pozew.

Ale jedynymi ludźmi wokół są wasale, którzy złamali przymierze. Właściwie, jeden z nich, powiedzmy, Adam, był pośrednikiem przymierza. Więc jeśli ma być wniesiony pozew o przymierze, Pan musi go wnieść.

I musi to przynieść. Będzie wierny sobie. I tak też czyni.

A więc sam Pan jest pierwszym prorokiem procesu sądowego przymierza, jeśli tak można powiedzieć. I podejrzewam, że to, co tu mamy, to Syn nadchodzący na sąd, ponieważ eschatologicznie przyjdzie na sąd. I wspomnę o tym tutaj.

Nie wiem, czy będziemy się w to zagłębiać dużo później, ale pisałem o tym w kilku miejscach. To, co jest zazwyczaj tłumaczone w Księdze Rodzaju 3, 8 i następnych, to to, że Pan przyszedł w chłodzie dnia. Teraz, na podstawie pozabiblijnych dowodów z języka akadyjskiego, który jest językiem Asyrii i Babilonii, można by słusznie stwierdzić, że to słowo dzień, Yom po hebrajsku, jak w Yom Kipur, dzień pojednania.

Jest jeszcze inne hebrajskie Yom, które oznacza burzę. I można je znaleźć w słowniku hebrajskim Holladaya. Tak więc tłumaczenie, które argumentowałem, powinno brzmieć w wietrze burzy, a nie w chłodzie dnia.

I myślę, że to rozwiązuje to, co wydawało się przez 2000 lat i więcej bardzo osobliwym hebrajskim wyrażeniem. A wiatr dnia, chłód dnia, coś takiego, po prostu, myślę, było najlepszym przypuszczeniem, czym to jest. Ale to jest jeden z tych przypadków, jak sądzę, w których pozabiblijne dowody pokrewne językowe pomagają wyjaśnić coś.

Ale tak, zatrzymamy się, ponieważ Pan przychodzi w swojej pierwszej burzy, teofanii, czyli w sposób, w jaki pojawia się po upadku. A ludzie boją się po upadku. Nigdy wcześniej tak nie było.

Bóg przemówił do mężczyzny i kobiety przed upadkiem. Nie było strachu. On pojawia się w ogrodzie po upadku.

Adam się boi. Bał się, bo był nagi, ale jak zasugerował Calvin, prawdopodobnie chodzi tu o coś więcej niż tylko fizyczną nagość. Jest duchowy strach, co uważam za prawdę.

I nawiasem mówiąc, to jest problem, który trwa. Kiedykolwiek Pan pojawia się w czymś ze swojej chwały w Starym Testamencie, pojawia się strach. Wcielenie Jezusa, wcielenie Syna Bożego, jest pierwszym krokiem do rozwiązania tego problemu, ponieważ Jezus może powiedzieć, że ten, kto widzi mnie, widzi Ojca.

I widzą Jego chwałę, gdy czyni cuda, ale się Go nie boją. Niemniej jednak, gdy ukazuje się Janowi w chwalebny sposób na Patmos, Jan, który, jak sądzę, był ukochanym uczniem, który był blisko Jezusa, spoczywał na Jego łonie i miał w sobie Ducha Świętego w tym momencie. Jednak gdy Syn ukazuje się w swojej chwale, upada jak martwy człowiek.

I myślę, że gdyby Pan pojawił się w ten sposób w naszej obecności, zrobilibyśmy to samo, nawet jeśli mamy w sobie Ducha, ponieważ to wciąż grzeszność ciała reaguje strachem na świętość Boga. To nie jest kwestia mocy; to kwestia świętości. Tak czy inaczej, Pan tutaj w Księdze Rodzaju 3 przynosi pierwszy pozew przymierza i przynosi pierwszą część przekleństwa.

Najpierw przeklina węża. Wąż jest inicjatorem tego wszystkiego. Mówi, że jesteś przeklęty ponad wszystkie zwierzęta domowe i dzikie.

Cóż, to wskazuje, że zwierzęta również są pod przekleństwem i sugeruje, że całe stworzenie jest pod przekleństwem. I tak, jak Paweł mówi później w Rzymian 8, stworzenie zostało poddane frustracji. Stworzenie jest powstrzymywane od bycia tym, czym mogłoby być, nie przez jego własny wybór, ale przez wolę tego, który je poddał, mianowicie Boga, w nadziei, że samo stworzenie zostanie wyzwolone z niewoli rozkładu i wprowadzone do chwalebnej wolności dzieci Bożych, co z pewnością nastąpi.

Cóż, druga część klątwy polega na tym, że wąż będzie pełzał na brzuchu i jadł proch przez wszystkie dni swojego życia. Postać węża pozostaje tajemnicą. Później w Objawieniu 12:9 jest on określany jako starożytny wąż zwany diabłem i Szatanem, wielki smok.

Więc jakoś ten wąż jest diabłem, czy opętał węża i go wykorzystał, czy też, kto wie, to zagadka. Ale fizycznie, pełzanie węży po ziemi jest traktowane jako symbol sądu nad wężem. Milton przedstawia węża jako zdolnego do utrzymania równowagi na ogonie, związającego się i rozmawiającego z kobietą.

Bardzo sprytnie sugeruje, że fakt, że wąż potrafi mówić, sprawia, że kobieta myśli, ponieważ wąż mówi: hej, wiesz co, zjadłem ten owoc i spójrz, teraz potrafię mówić. Więc kobieta myśli: wow, jeśli to zadziała na tego węża, co to zadziała na mnie? Więc bardzo sprytnie. Oczywiście nie możemy wiedzieć wszystkiego, ale to jego poezja i miał pełne prawo to zrobić, a to świetna lektura, niezależnie od tego, czy tak się rzeczywiście stało, czy nie.

I tak, ale to jest przekleństwo na węża. Cóż, trzecia część przekleństwa, jednak, to to, co nazywa się protoewangelią, pierwszym stwierdzeniem ewangelii. Ustanowię nieprzyjaźń między tobą a kobietą i między twoim potomstwem a jej potomstwem.

On zmiażdży ci głowę. Ty uderzysz go w piętę. A my porozmawiamy o czasownikach tam użytych.

Wspomnę o tym od razu, ponieważ tłumaczenie tutaj, crush i strike, mogłoby sugerować, że użyto dwóch różnych czasowników, ale w języku hebrajskim jest to tak naprawdę ten sam czasownik, więc to naprawdę wskazuje, że w obu przypadkach będą to jakby śmiertelne ciosy, a syn rzeczywiście umiera. Oddaje swoje życie, ale oczywiście ma władzę, aby je ponownie podjąć. Ale to wszystko zapowiada.

I tak w Liście do Hebrajczyków 2:14 również wskazuje się na to zwycięstwo. Ponieważ dzieci mają ciało i krew, On również miał udział w ich człowieczeństwie, to jest Jezus, aby przez swoją śmierć zniszczyć tego, który ma władzę nad śmiercią, to jest diabła. Myślę, że ta idea, ten konflikt i ta supremacja syna pojawiają się w Psalmie 110 w sposób, którego nikt nie próbował przedstawić, ale pisałem o tym również w tomie pierwszym.

Psalm ten, od dawna uważany za psalm mesjański, zawiera w sobie słowa syna: Pan powiedział do mojego Pana: Położę narody jako podnózek pod Twoje stopy. Czytasz, że On będzie sądził narody, gromadząc umarłych. A tutaj znowu, w przekładzie Nowego Testamentu, jest to normalne tłumaczenie: miażdżąc władców całej ziemi. W języku hebrajskim wers brzmi: On zmiażdży głowę nad wielką ziemią. Cóż, głowa nad ziemią, która zostanie zmiażdżona, to Bóg tego świata, Bóg według 2 Koryntian 4:4, którym jest Szatan, diabeł, a Mesjasz rzeczywiście zmiażdży mu głowę, a czasownik użyty na zmiażdżenie to machatz w języku hebrajskim, czasownik użyty w Księdze Rodzaju 3 to shuph, oznaczają to samo, fakt, że czasowniki są różne, powinieneś wiedzieć, nie robi żadnej różnicy w tym argumencie, ponieważ w starożytnym bliskowschodnim standardowym sformułowaniu, czasami można używać różnych czasowników, ale zdajesz sobie sprawę, że fraza mówi ci tę samą podstawową rzecz, i myślę, że to właśnie się tutaj dzieje. Tak więc Psalm 110 jest rzeczywiście mesjański i wyraża coś pod koniec, co moim zdaniem nie zostało faktycznie rozpoznane, ale przewiduje zwycięstwo nasienia kobiety i wypełnienie się tej przepowiedni.

Cóż, a co z klątwami nałożonymi na mężczyznę i kobietę? Ponieważ tutaj też dzieją się pewne rzeczy; nie chodzi tylko o węża. Cóż, kobieta będzie miała wzmożone bóle rodzenia dzieci. Wiemy, że to nie jest zabawne; wiemy, że rzeczywiście rodzenie dzieci może czasami prowadzić do śmierci matki, ale dobrą rzeczą w tym wszystkim jest to, że będą rodzenia dzieci, więc to od razu wskazuje, że chociaż Pan osądza ich za to, co zrobili, nie skazuje ich tego dnia na śmierć, nie kładzie im kresu, co

nawiasem mówiąc w kontekście tych wczesnych rozdziałów jasno pokazuje, że dzień nie musi oznaczać 24 godzin.

W dniu, w którym to zrobisz, umrzesz; Pan nie wycofał się z tego ani nie poszedł na kompromis, dzień oznaczający dłuższy okres czasu, jak wiemy. Mam na myśli, że nawet podsumowanie opowieści o stworzeniu mówi, że jest to opowieść o tych rzeczach w dniu, w którym Pan je uczynił, a ty już miałaś sześć dni, więc dzień można wykorzystać na różne sposoby, ten termin, ale Pan będzie z bolesną pracą, i jest ta inna klątwa, tak, jest ta inna klątwa, którą czytamy w Księdze Rodzaju 3:16, że twoje pragnienie będzie skierowane ku twojemu mężowi, ale on będzie panował nad tobą. Termin pragnienie pojawia się w Księdze Rodzaju 4 i w Pieśni nad Pieśniami rozdział 7. Pożądanie kobiety w Księdze Rodzaju 3 będzie skierowane ku jej mężowi.

W Księdze Rodzaju 4, pragnienie grzechu dotyczy Kaina. W Pieśni nad Pieśniami, pragnienie kochanka, w tym przypadku mężczyzny, dotyczy jego ukochanej. Myślę, że najlepszym zrozumieniem smaku tego terminu jest pragnienie intymności, więc co nam tu powiedziano? Cóż, kobieta będzie chciała intymności ze swoim mężem, a myślę, że skoro jesteśmy w upadłym stanie, możemy zrozumieć, że będzie w tym jakaś niezwykłość.

Kobieta będzie chciała może więcej intymności lub będzie chciała jej bardziej niż zdrowo i zrównoważenie, a druga część tego jest taka, że mąż będzie nad nią rządził. Chciałbym to przetłumaczyć jako panujący nad nią, ponieważ to bardziej wyrażałoby, znowu, nie zrównoważoną naturę rzeczy. Niekoniecznie oznacza to, że nie był jej głową przed upadkiem.

Czy był, czy nie, nie można się tam dostać z tego, ale jakoś będzie tu jakaś zasada nad nią, która może nawet będzie kontrolująca. Będzie nieumiarkowana. Moja żona, Maggie, powiedziała mi to wyrażenie.

Nie wiem, skąd to wzięła lata temu, ale powiedziała, że kobiety są nienasycone, a mężczyźni są tępi, co nie jest tym samym, ale zmierza w tym kierunku. Tak więc związek będzie miał cechy, które odnoszą się do cech, które miał wcześniej, być może, ale nadmiernie. To nie będzie zdrowe.

Czasownikiem oznaczającym rządzenie kobietą jest hebrajski czasownik *mashal*. Jest on używany w odniesieniu do władzy królewskiej. Jest on używany w Księdze Rodzaju 1, gdzie mowa jest o światłach rządzących dniem i nocą.

W Księdze Rodzaju 4 o obowiązku Kaina do panowania nad grzechem. Inny czasownik jest używany dla mężczyzny i kobiety panujących nad zwierzętami, ale oba są używane dla królewskiego panowania, więc nie sądzę, aby różnica werbalna miała tam duże znaczenie i tak naprawdę nie jest istotna dla tego, o czym mówimy. I tak więc wydaje się, że z innych zastosowań, późniejszych zastosowań, możemy uznać, że

podczas gdy Adam będzie panował nad nią w sposób królewski i może kontrolować, i jak powiedzieliśmy, nie dotyczy to utraty wcześniej równej władzy, mógł być jej głową wcześniej, aby użyć terminu z Listu do Efezjan 5, a jednak jej nie kontrolował.

Ale znowu, ten wczesny materiał pozostawia to wszystko bardzo, bardzo niejednoznaczne, więc nie sądzę, że chcesz prowadzić argumenty na temat natury związku małżeńskiego na podstawie terminologii użytej tutaj. Rozumiemy, że w Chrystusie i mając ducha mieszkającego w nas, musi być lepiej niż było po upadku i przed darem ducha. Cóż, jest też przekleństwo na ziemi, które będzie, jak czytamy tutaj.

Więc ziemia jest przeklęta, z którą Adam miał pracować w swoim panowaniu nad światem, a jego żona również miała to robić. Teraz będzie generować opór, bolesny trud w rezultacie, ciernie i osty, a potem sam Adam powróci do ziemi, prochu, z którego został wzięty. Więc jeśli przyjrzymy się temu, co dzieje się z tymi przekleństwami, myślę, że byłby to dobry sposób na pokazanie tego, co się dzieje.

Istnieje osąd na polu wysiłku i istnieje redukcja uzyskanego lub domniemanego autorytetu. Tak więc polem wysiłku dla węża są pola. Jest on najsprytniejszym ze wszystkich zwierząt na polu.

Pełza na brzuchu. Redukcja uzyskanego lub domniemanego autorytetu, mówię uzyskanego, ponieważ i zastosowanego w jego przypadku, ponieważ on naprawdę nie uczynił się bogiem tego świata z małego G. Jego głowa zostanie zmiażdżona. Jednym z pól działalności kobiet, przynajmniej, jest ciąża, która zostanie zagrożona i utrudniona.

Człowiek, on rzekomo rządzi ziemią i lądem itd., ale teraz będzie to powodować opór. Tak więc podejście Boga w każdym przypadku polega na wywołaniu daremności lub frustracji nad jednostką w jej lub jego charakterystyce lub głównym polu wysiłków, a następnie ogłoszeniu odwrócenia autorytetu lub zmniejszenia autorytetu dla każdej z nich. Tego rodzaju przekleństwo nie jest nieznane później w Starym Testamencie.

Dr Stuart, mój kolega z Gordon Conwell, trafnie nazwał to przekleństwem daremności. Píše o tym sporo w swoim komentarzu do Exodus, który gorąco polecam, jeśli szukasz dobrego komentarza do Exodus. Bardzo dokładny.

I tak, ale, kilka przykładów. W Księdze Powtórzonego Prawa 28, Pan ześle na ciebie przekleństwa, zamieszanie, naganę i wszystko, do czego przyłożysz rękę, aż zostaniesz zniszczony i nagle doprowadzisz się do ruiny z powodu zła, które uczyniłeś, porzucając Go. Nie odniesiesz sukcesu we wszystkim, co robisz.

Dzień po dniu będziesz uciskany i okradany, a nikt cię nie uratuje. Dość oczywista daremność. A trochę później w Księdze Powtórzonego Prawa, w zasadzie tylko jeden werset dalej, jest to bardzo wyraźnie wyrażone.

Będziesz ślubował poślubić kobietę, ale ktoś inny ją weźmie i zrukuje. Zbudujesz dom, ale nie będziesz w nim mieszkał. Zasadzisz winnicę, ale nawet nie zaczniesz korzystać z jej owoców.

A w porównaniu z tymi przykładami, Genesis 3 staje się jasne. Twoje pragnienie będzie skierowane do twojego męża, ale on będzie panował nad tobą. Więc to jest przekleństwo daremności.

Będzie ta daremność w związku, który oczywiście nigdy nie miał tam być. Cóż, jeśli spojrzymy na życie dalej pod przymierzem Adama po upadku, Kain i linia niewybranych, klasyczne myślenie na ten temat, które z pewnością wydaje się być sposobem, w jaki jest to ustawione, jest takie, że masz linię wybranych dobrych ludzi, którzy są potomkami Seta przez Adama, Seta i ich potomków, a następnie Kaina i jego potomków i tak intrygująco to z linii Kaina czytamy o rozwoju miast i technologii.

Więc Kain jest pierwszym, który zbudował miasto. Syn Kaina, Jabał, mieszka w namiotach i hoduje bydło, więc najwyraźniej jest to początek hodowli zwierząt. Jego brat Jubal jest początkiem muzyki z instrumentami.

Tubał Cain, ich przyrodni brat, wykuwa narzędzia z brązu i żelaza. I tak oto Homo Faber znów jest małym łacińskim człowiekiem-twórcą. Co ciekawe, to upadła linia wydaje się być tym, kto wpadł na ten pomysł.

Przypuszczam, że jest ku temu powód. Hebrajskie słowo oznaczające miasto pochodzi od rdzenia, który wydaje się oznaczać „być czujnym”. Analogiczny rdzeń w języku aramejskim to liczba mnoga używana dla aniołów.

Nazywa się ich czuwającymi. Nie śpią. Zawsze czuwają.

Myślę, że idea miasta polega na tym, że ludzie są na straży. To znaczy, masz mury i masz strażników. Miasta w tamtych czasach budowano dla bezpieczeństwa.

Co to znaczy? Kain buduje miasto. Czuje się niepewnie. Wiemy, że czuje się niepewnie.

Mówi Pan, wypędzasz mnie stąd. Każdy, kto mnie znajdzie, zabije mnie. Pan mówi nie, ja się tym zajmę.

Czuje się niepewnie. Buduje miasto. Jego potomstwo rozwinęło te technologie.

Wygląda na to, że ludzie mówią, że znajdziemy sposoby na ochronę i dbanie o siebie. Wymyślimy rzeczy, które uczynią życie interesującym i zabawnym itd. Wszystkie te rzeczy powstają pod wpływem łaski powszechnej.

Nie mogłyby się wydarzyć bez pomocy Boga. Nie oznacza to, że jeśli masz iPhone'a, idziesz do diabła. Jesteśmy stworzeni do produkcji technologii.

Bóg to umożliwia. Wydaje się, że wynika to z niepewności. Istnieje ryzyko, że sami rozwiniemy moce i zdolności i pocujemy, że nie potrzebujemy Boga.

To się dzieje w naszej kulturze. To dzieje się na początku, kiedy tu jesteśmy. Jest w to również zaangażowane wiele ego.

Widzimy to u Lamecha. On jest pierwszym, który poślubił dwie kobiety. Jeśli przeczytasz pieśń Lamecha, jak jest nazywana, nie będę się w nią zagłębiał, ale są sposoby, w jakie ta pieśń narusza hebrajskie konwencje poetyckie, co jest sposobem na zasugerowanie, że wierzę poetycko, że sam Lamech jest osobą łamiącą zasady.

Wydaje się, że wskazuje na to fakt, że wziął więcej niż jedną żonę. W tym wierszu mówi również, że Bóg obiecał, że Kain zostanie pomszczony siedem razy, jeśli zostanie zabity, ale jeśli zostanie nawet zraniony przez kogoś, nawet przez chłopca, pomśczone się 77 razy. Te siedem razy to coś, co powiedział Bóg.

Lamech mówi, że to powiedział Bóg. Zrobię jeszcze gorzej. Dość rażące.

Jeśli kiedykolwiek będziesz głosił kazanie na temat tego fragmentu, lub jeśli kiedykolwiek będziesz głosił kazanie na temat tego fragmentu w Ewangelii Mateusza 18:21, 22, dobrze byłoby połączyć te dwa. W fragmencie Ewangelii Mateusza Piotr przychodzi do Jezusa i mówi: cóż, jeśli brat zgrzeszy przeciwko mnie, ile razy mam mu przebaczyć? Siedem razy, co wydaje się być siedmioma, jest liczbą doskonałości, prawda? Siedem dni w stworzeniu i tak dalej. Sabat jest siódmym dniem i tak dalej.

Jezus mówi, nie, nie, 77 razy. To jest wyraźna aluzja do Kaina. Podczas gdy duch Kaina, anty-Boga, mówi: Będę pomszczony 77 razy.

Duch Chrystusa mówi, że wybaczasz 77 razy. To oczywista aluzja i dobra ilustracja. Ale tak czy inaczej, tak wygląda życie pod linią Kaina, a sprawy stają się jeszcze gorsze.

Więc grzech wzrasta, i czytamy w Księdze Rodzaju 6, kiedy ludzie zaczęli się rozmnażać na ziemi i rodziły im się córki, synowie Boga zobaczyli, że córki ludzkie były piękne, jak zauważyliśmy wcześniej, słowo to *to*, dobre, i pobrali się, jak zauważyliśmy wcześniej, słowo to jest wzięte, i jest później używane w odniesieniu do gwałtu na Dinie, więc nie musi to oznaczać małżeństwa, ale wzięli je, którekolwiek

wybrali , a potem Pan powiedział, mój duch nie będzie, sposób, w jaki zamierzamy to przetłumaczyć, to znaczy, mój duch nie pozostanie z człowiekiem na zawsze, to znaczy, mój duch nie będzie podtrzymywał życia istoty ludzkiej na zawsze, jego dni będą teraz wynosić 120 lat. I myślę, że widzimy, jak to się rozgrywa ; czasami słyszysz o kimś, kto przeżył 140 lat; to bardzo rzadka rzecz, ale 120 to mniej więcej górna granica. W owych czasach na ziemi byli Nefilimowie, a także później, gdy synowie Boga zbliżali się do córek ludzkich i rodziły im się z nimi dzieci. Byli oni bohaterami dawnych czasów, mężami sławnymi.

Jest wiele rzeczy w tym fragmencie, ale dokończmy czytanie tych wersetów. Pan zobaczył, jak wielka stała się niegodziwość ludzi na ziemi; każda skłonność myśli jego serca była cały czas zła, więc Pan był zasmucony, że stworzył ludzi na ziemi, a jego serce wypełniło się bólem. Skomentuję to tak: nie myślmy, że, okej, Pan został nagle zaskoczony i powiedział, co? Stali się tak źli? Bardzo mi przykro, że w ogóle ich stworzyłem.

Myślę, że wiemy w naszej naturze, w naszym własnym bycie, że możemy coś zrobić. Możemy nawet wiedzieć, że prawdopodobnie będzie to miało jakieś złe konsekwencje, ale i tak dobrze jest to zrobić, i możemy być zasmuceni, że zrobiliśmy to z powodu złych konsekwencji, i możemy nawet musieć coś zrobić, aby cofnąć złe konsekwencje, ale jesteśmy wystarczająco złożeni, że to może być, i myślę, że z pewnością dotyczy to również Boga. On ma uczucia, ale ogólnie wie, co robi, i sprawi, że sprawy potoczą się tak, jak zamierza, więc przynosi ten osąd.

Zamierzam wydać ten osąd. Wymaże je. No dobrze, a co z terminami tutaj? Są terminy, które nie są takie; myślę, że niektóre z nich są dość jasne, ale nie są aż tak jasne, a niektóre rzeczy po prostu nie są jasne i nie mogą być rozstrzygnięte w tym fragmencie.

Synowie Boga, Bnei Elohim. Istnieją trzy różne poglądy na ten temat. Synowie Boga, interpretacja upadłego anioła, na której spędzimy czas, jest tą, która historycznie była niemal powszechnie potwierdzana, chociaż współcześni ludzie mają z nią pewien problem.

Gdzie indziej w Starym Testamencie termin ten jest używany tylko w odniesieniu do aniołów. Oczywiście, Księga Rodzaju 6 może być wyjątkiem, ale to tylko zbieranie danych tutaj. Septuaginta, Septuaginta, tłumaczy to jako aniołowie Boga.

Targumy, aramejskie tłumaczenia, podają więcej informacji, jeśli chcesz to tak nazwać. On nawet podaje nam ich nazwy. Więc Targumy czasami stają się tutaj nieco pomysłowe.

Księga Rodzaju 6 wydaje się tworzyć kontrast między synami Boga a córkami ludzi. Więc liberalny uczony Von Rad, znowu, nie wierzy, że cokolwiek z tego się wydarzyło, ale mówi, że jest tu wyraźny kontrast. To celowe.

Masz synów Boga, którzy są istotami niebiańskimi, i córki ludzi, które są istotami ludzkimi. I są pokrewne frazy w niektórych starożytnych materiałach bliskowschodnich. No i co z tym? Czy aniołowie mogą przyjść i mieć stosunki seksualne z ludzkimi kobietami? Wiemy, że aniołowie mogą robić pewne fizyczne rzeczy.

Pojawiają się jako mężczyźni w Księdze Rodzaju 18. Tam masz trzech mężczyzn, którzy pojawiają się przed namiotem Abrama. Jednym z nich, jak się później dowiadujemy, jest Pan.

Dwóch z nich to aniołowie, którzy odchodzą, aby ostrzec Lota przed nadchodzącym sądem nad Sodomą i Gomorą. Kiedy ci dwaj odchodzą, jedzą to, co daje im Lot, tak jak Pan i aniołowie jedli to, co dał im Abraham. Wyglądają więc jak mężczyźni.

Potrafią robić rzeczy fizyczne, takie jak jedzenie. Psalm 78 odnosi się do jedzenia z nieba jako chleba potężnych, ale to przecież poezja. Więc nie jestem pewien, czy robimy z tego wiele.

Warto zauważyć, że mężczyźni z Sodomy i Gomory, gdy widzą tych mężczyzn, o których wiemy, że są aniołami, chcą, aby miasta się wyludniły. Wszyscy mężczyźni, młodzi i starzy, przychodzą uprawiać seks. Chcą ich poznać.

Chcą uprawiać z nimi seks. Nie znaczy to, że mogliby, ale wskazuje to, że wyglądają jak mężczyźni i wydają się być obiektami pożądania seksualnego. Zagadkowy fragment z 1 Koryntian 11: mężczyzna nie został stworzony dla kobiety, ale kobieta dla mężczyzny; dlatego kobieta powinna mieć symbol władzy na głowie ze względu na aniołów.

Cóż, co to znaczy? Może to oznaczać, że jeśli kobieta ma mieć na głowie symbol władzy, nie chcesz obrazić aniołów, nie robiąc tego. Albo może to oznaczać, że symbol władzy jasno pokazuje, że kobiety są wzięte, więc aniołowie nie są kuszeni, by spaść i spróbować je wziąć. Zupełnie niejasne, co to znaczy, ale jest to fragment, który można by rozważyć w związku z tym.

Fragmenty Nowego Testamentu wydają się odnosić do Księgi Rodzaju 6 w tym sensie. W 2 Liście Piotra, jeśli Bóg nie oszczędził aniołów, gdy zgrzeszyli, ale posłał ich do piekła, umieszczając ich w ponurych lochach, aby byli przetrzymywani na sąd, i to jest interesująca koncepcja. Możesz pamiętać, że gdy Jezus zamierzał wyrzucić demony z gromadzącego się demona, błagały go, aby nie posyłał nas do otchłani, co może być tym.

Teraz, ponieważ jest wiele demonów dookoła, Jezus służy ludziom, którzy je mają. Paweł, nawet w 1 Tymoteusza 4, ostrzega Tymoteusza przed doktryną demonów w kościele. 1 Koryntian 10:20 , mówi, że poganie składają swoje ofiary demonom, więc demony są wokół, więc nie wszystkie demony zostały wrzucone do otchłani lub ponurych lochów lub czegoś takiego.

Wygląda więc na to, że mowa jest o jakiejś grupie upadłych aniołów, które musiały zrobić coś bardzo rażącego i zostały umieszczone w tych kojcach na wieczny osąd, a brzmi to tak, jakby demony, które Jezus wypędził ze świń, nie chciały, żeby to im się przytrafiło, więc poprosiły Jezusa, żeby ich nie wysyłał do otchłani. To ciekawe, a on wysyła je do świń, a potem co? Zabijają świnie. Gdzie one idą potem? Może myślą, że zabijemy świnie, a potem wyjdziemy i będziemy mogli swobodnie niepokoić innych ludzi.

Być może Jezus i tak posłał ich do otchłani. Kto wie? Ale to interesujące możliwe powiązanie. Tak czy inaczej, nie oszczędził starożytnego świata, gdy sprowadził potop, i potępił miasta Sodomę i Gomorę, paląc je na popiół, a także uratował Lota i tak dalej. Więc masz tu sekwencję wydarzeń, potop, a potem Sodomę i Gomorę, co może pomóc nam zrozumieć, kim są ci aniołowie.

Staje się to jeszcze bardziej jasne, myślę, w Liście Judy, gdzie czytamy, że aniołowie, którzy nie zachowali swoich stanowisk władzy, ale opuścili swój własny dom, tych trzymał w ciemności, związanych wiecznymi łańcuchami na sąd wielkiego dnia. Tak więc wydaje się, że to sposób Judy na ujęcie tego, co czytamy w 2 Liście Piotra. Posłał ich do ponurych lochów, aby byli przetrzymywani na sąd.

Okej, więc Bóg to zrobił. Umieścił ich w ciemności, związanych łańcuchami na sąd wielkiego dnia. A potem, w podobny sposób, Sodoma i Gomora oraz okoliczne miasta oddały się niemoralności seksualnej i perwersji.

Teraz, jak powiedzieliśmy, te upadłe anioły nie są demonami. Nie są demonami w ogóle, ponieważ nadal istnieją i są aktywne. Ale w podobny sposób, mówi Grek, w taki sam sposób, mężczyźni z Sodomy i Gomory oddali się homoseksualizmowi, porzucając swoje właściwe miejsce.

I tak, these jest tam teutois , i jest to liczba mnoga rodzaju męskiego. Tak więc, mężczyźni z Sodomy i Gomory porzucający swoje właściwe miejsce, jeśli można tak powiedzieć, i oddający się niewłaściwej seksualności, przekraczający granicę seksualną i idący w kierunku homoseksualizmu, robili to w sposób podobny do these. No więc kim byli these? Temat, ta trzecia liczba mnoga rodzaju męskiego, odnosi się do upadłych aniołów.

Więc to by sugerowało, że, okej, tak jak mężczyźni z Sodomy i Gomory, którzy przekroczyli granicę seksualną i popadli w homoseksualne pożądanie, tak jak oni, ci upadli aniołowie przekroczyli granicę i popadli w pożądanie ludzkich kobiet. I oba są grzechami związanymi z seksem — bardzo intrygujący fragment.

To jeden z tych przypadków, w których znajomość języka oryginału i praca z nim pomaga ci go uniknąć i pomaga ci zobaczyć rzeczy, których tłumaczenie niekoniecznie by ujawniło. A potem, po tym, co powiedziałem, muszę powiedzieć, że nasze tłumaczenia są naprawdę całkiem dobre i wszystko, co jest naprawdę istotne, aby wiedzieć, wiesz. Niezależnie od tego, czy rozumiesz tę sprawę, wiesz, poprzednika dwóch zabawek, czy nie, możesz być uratowany i nie rozumieć tego, prawda? Więc ważne jest, że większość z tego jest bardzo jasna, ale czasami tłumacze podejmują decyzje, które zaciemniają rzeczy.

Na szczęście nie są to rzeczy niezbędne do naszego zbawienia. Ale co z argumentami przeciwko tej interpretacji upadłego anioła? Nie ma biblijnych dowodów na poparcie małżeństwa między aniołami a ludźmi lub innymi aniołami. Cóż, po pierwsze, zrozumieliśmy, że ten czasownik niekoniecznie oznacza małżeństwo, ale odpuśćmy to.

Ludzie często odwołują się do tego, co Jezus mówi o aniołach i dają mu to: ci saduceusze, którzy nie wierzyli w zmartwychwstanie, stwarzają Jezusowi ten problem, który uważają za nie do pokonania. Więc masz tu tę kobietę, która miała wszystkich tych mężów, wszystkich tych braci, przepraszam, wszystkich tych braci, i wtedy zadają pytanie, no dobrze, miała wszystkich braci, podczas zmartwychwstania, czyją żoną będzie? Ponieważ wszyscy ją mieli. Wszyscy byli z nią małżeństwem.

A Jezus odpowiada, że jesteś w błędzie, ponieważ nie znasz pism ani mocy Boga. Podczas zmartwychwstania ludzie nie będą się żenić ani wychodzić za mąż. Będą jak aniołowie w niebie. Okej, dobrze, zatrzymajmy się i nie patrzmy na to, co mówi Garrett, ale spróbujmy pomyśleć o tym racjonalnie, okej? Jezus mówi o aniołach w niebie i o tym, co robią i czego nie robią.

Księga Rodzaju 6, jeśli anielska interpretacja jest prawidłowa, mówi o upadłych aniołach. Jezus nie mówi o upadłych aniołach i nie mówi o tym, co aniołowie mogliby zrobić. Mówi tylko o świętych aniołach, aniołach w niebie i o tym, co robią i czego nie robią.

Nie to, co mogliby zrobić. Tak więc, te rzeczy nie mają ze sobą żadnego związku. To nie jest kontrprzykład do anielskiego rozumienia Księgi Rodzaju 6. Nie nalegam na anielską interpretację, chociaż uważam, że jest słuszna, ale jestem w pełni zadowolony, że mogę być przekonany inaczej, jeśli ktoś może przedstawić dowody.

Mówię tylko, że dowody wskazują na to, a to, co Jezus mówi w tym przypadku, nie jest niczym przeciwko temu, i po prostu ważne jest, aby myśleć jasno i to zrozumieć. Cóż, mój były kolega, Dwayne Garrett, w tej książce, *Angels and the New Spirituality*, która jest kolejną książką, którą gorąco polecam. Kiedy zainteresowałem się aniołami i demonami i tym wszystkim, pomyślałem, że mógłbym napisać o tym książkę.

Potem przeczytałem jego książkę i powiedziałem, cóż, powiedział wszystko, co przyszło mi do głowy, więc to jest książka, której nie muszę pisać. To świetnie i naprawdę dobra książka. Ale mówi o tej sprawie, w Księdze Rodzaju 6, krótko mówiąc, starożytni Hebrajczycy zrozumieliby to tak, że istoty anielskie w jakiś sposób przybrały cielesną formę jako mężczyźni i miały stosunki seksualne z kobietami, i tak właśnie starożytni żydowscy interpretatorzy to odebrali.

To nie jest sprzeczne z nauką Jezusa, że aniołowie nie żenią się, a zatem przypuszczalnie nie mają płci, ponieważ to, co aniołowie tutaj robią, jest wyraźnie nielegalne i stanowi porzucenie ich właściwego miejsca. Podejrzewam, że prawdziwym powodem, dla którego współcześni ludzie odrzucają tę interpretację, jest to, że po prostu uważają ją za zbyt naciąganą, i myślę, że to bardzo uczciwe stwierdzenie. Cóż, inne argumenty przeciwko temu były takie, no cóż, czekaj, dlaczego Bóg ukarał ludzkość za coś, co zrobili aniołowie? Więc Walter Kaiser, badacz Starego Testamentu, były prezes Gordon Conwell, powiedział w swojej książce *Hard Sayings of the Old Testament*, że gdyby B'nai Elohim byli aniołami, to Bóg powinien był zalać niebo, a nie ziemię.

Winowajcy przyszli z góry. Kobiety, jak się wydaje, nie robiły nic poza byciem pięknymi. No cóż, ale, wiesz, retorycznie, to bardzo miłe, ale faktem jest, że fragment mówi nam, dlaczego Bóg sprowadził potop, a stało się tak z powodu wzrostu ludzkiej niegodziwości.

I tak myślę, że pogląd anielski pociągałby za sobą tego rodzaju zrozumienie. Mianowicie, wzrost ludzkiego grzechu był tak zły, że stało się możliwe, aby coś takiego się wydarzyło. Istoty anielskie, upadłe, złe, przybrały postać ludzi i robiły, co chciały.

Może to stanowić paralelę do tego, co dzieje się pod koniec, kiedy z powodu wzrostu zła Bóg zsyła na nich potężne złudzenie, aby użyli terminu z 2 Listu do Tesaloniczan i pozwala im wierzyć w kłamstwo, ponieważ nie chcą prawdy. W takim globalnym kontekście kulturowym, a teraz jest on globalny lub będzie, możliwe będzie przyjście Antychrysta i jego proroka, i czynienie znaków i cudów, a ludzie będą tym zachwyceni i pomyślą, że to Bóg, ponieważ nie będą mieli duchowych środków, aby zrozumieć, że to dzieła diabła. I myślę, że widzisz wczesną wersję tego w Księdze Rodzaju 6. To miałyby sens.

To nie jest dowód, ale byłoby to równoległe, gdyby anielskie zrozumienie upadłych aniołów było poprawne. Cóż, po prostu przytoczę kolejny argument przeciwko pogładowi anielskiemu, jeśli kiedykolwiek przeczytałeś Calvin's Institute, polecam to. To świetna rzecz. Jego komentarze są bardzo dobre; nie można zgadzać się ze wszystkimi we wszystkim, oczywiście, ale w tym przypadku, mówi, coś, ta starożytna fikcja dotycząca stosunków aniołów z kobietami jest obficie obalona przez jej własną absurdalność i zaskakujące jest, że uczeni mężczyźni mogli być kiedyś zafascynowani tak obrzydliwymi i niezwykłymi bredniami. Co jest całkiem zabawne do czytania, ale tak naprawdę, wiesz, jeśli spojrzysz na to zbyt poważnie, zaczynasz myśleć, no, czekaj chwilę, wskrzeszenie kogoś z martwych lub uzdrowienie kogoś z jakiejś epilepsji przez, wiesz, modlitwę, kto mógłby w to uwierzyć? To wydaje się równie śmieszne, więc nie może to być kryterium, wiesz, granice, które współczesny rozum ustaliłby dla zachowania Boga lub zachowania złych duchów. To nie jest właściwy sposób próby określenia parametrów tego, co te istoty mogłyby zrobić.

No więc, ale to jest Calvin. Inna interpretacja, o której wspomnę krótko na zakończenie, to interpretacja królewska. Nauczała jej Meredith Klein, gdy byłem studentem, i wtedy pomyślałem, tak, coś, to ma sens.

Królewska interpretacja jest taka, że synowie Boga to starożytni królowie Bliskiego Wschodu, którzy wzięli tyle kobiet, ile chcieli; z pewnością to robili, i to prawda, że czasami ktoś nazywał siebie boskim potomkiem. W Egipcie faraon zawsze był boskim potomkiem. Był inkarnacją boga słońca.

W Mezopotamii niektórzy królowie twierdzili, że są boskimi potomkami, ale inni nie. Ale rzecz w tym, że starożytni królowie Bliskiego Wschodu w żadnej starożytnej inskrypcji Bliskiego Wschodu nie są starożytnymi królami Bliskiego Wschodu ani żadną ich grupą określaną jako synowie boga lub bogini. Więc mówiąc ściśle o tym terminie, po prostu nie jest on tak używany.

Nie ma na to dowodów pozabiblijnych. Więc nie sądzę, żeby to był dobry argument. Interpretacja Setytów jest taka, że synowie Boga są potomkami Seta i popełnili grzech poślubienia córek z rodu Kaina.

I to brzmi trochę jak czytanie wstecz tej sytuacji czegoś, co później pojawia się w Prawie Mojżeszowym. W Prawie Mojżeszowym nie wolno im poślubić Kainanitów. Ale w tym momencie w Biblii nie ma nic, co mówiłoby, że pobożni mężczyźni, powiedzmy Setyci, nie mogliby poślubić Kainitek, córek Kaina.

W każdym razie, jak zasugerował nawet von Raad, wydaje się, że istnieje tutaj dość celowy kontrast między synami Boga a córkami ludzi. Dlaczego córki Kaina powinny być nazywane córkami ludzi, a nie córkami Kaina, to jest trochę trudne do zrozumienia. Tak więc większość uważa, że synowie Boga są upadłymi aniołami i myślę, że to tam wskazuje większość dowodów.

Ale na szczęście nasze zbawienie nie zależy od naszego poglądu na tę kwestię. To zakończy ten temat, a my przejdziemy do omówienia Przymierza Noego.

To dr Jeffrey Niehaus i jego wykład na temat teologii biblijnej. To jest sesja 3, Przymierze Adamowe po Upadku.